

TOMASZ HENRYK GŁAZOWSKI ur. 1946; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Ściągnął kamień księżycowy z ambasady USA
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin, klub Arcus, Kruczyński Andrzej, kamień księżycowy, cenzura, anegdota, zabawne sytuacje, życie kulturalne, kultura, Głazowski Tomasz (1946-)

Ściągnął kamień księżycowy z ambasady USA

Śmieszna historia była kiedyś. Mianowicie przy klubie, poza Zbyszkiem i mną, zawsze istniało wielu ludzi takich, którzy zajmowali się różnymi rzeczami. Klub to jest taka rzecz, że ludzie się, po prostu, łączą. I było bardzo wielu ludzi, którzy, tak bezinteresownie byli i pomagali. Kolega Andrzej Kruczyński, wie pan co zrobił? To już bodajże było po [19]71 roku. Ściągnął – wie pan co ściągnął? - kamień księżycowy z ambasady USA. I w „Arcusie”, na honorowym miejscu stała gabłota, obudowana, z kamieniem z księżycy, który przywieźli ci z Apolla. Oczywiście istniała wtedy cenzura, czyli Wojewódzki Urząd Prasy, Publikacji i Widowisk. Ponieważ impreza nie została zgłoszona, więc w momencie kiedy została informacja o tym podana do „Kuriera” to oczywiście cenzura ogłosiła embargo. Koniec. Nie było żadnej informacji. A zajechał – to było fantastyczne – zajechał taki duży – ja wiem – kilkunastometrowy Cadillac. Ochrona. Wynieśli z całym pietyzmem tą gabłotę z kamieniem księżycowym, a w prasie i w radiu nic. Bo cenzura zabroniła. A kamień był kilka dni w „Arcusie”.

Data i miejsce nagrania	2008-04-02, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Marek Nawratowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"